

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata i

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2,20 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów..

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejaka Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 8 kwietnia 1927 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr. na 3-iej stronie 6 łam. 25 gr. na 2-iej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłumaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

## Brońmy się przed zalewem żydowskim.

Podana przez nas wiadomość o metodach żydowskich w Lwowie, gdzie to Żyd zniżając ceny resztę zdawał w podrabianych pieniądzach aby straty wyrównać oraz gwałtowny atak żydostwa na naszą dzielnicę zniewała nas do wzmożonej czynności przeciw najazdowi żydowskiemu. Jak gwałtownie Żydzi nacierała na naszą dzielnicę, tego najlepszym dowodem jest nawet Poznań, gdzie najazd Żydów coraz groźniejsze przyjmuje rozmiary. Opanują oni (jak pisze pewna koresp. „Kurierza Pozn.”) różne gałęzie handlu, lecz szczególnie oświadczyli modniarstwo. W niespełna dwa lata wyrosło siedem hurtowni kapeluszy i odebrało egzystencję firmom chrześcijańskim. Przy każdej hurtowni jest sprzedaż detaliczna, w której przeważają artykuły masowe t. zw. „sztapłówka”, reklamowana „niżej cen fabrycznych”.

Zaden uczciwy kupiec nie może swego towaru sprzedawać stale ze stratą, ma przecież do opłacenia lokal, mieszkanie prywatne, różnego rodzaju podatku i patenty, a także musi utrzymać siebie i rodzinę.

Głębiej patrzącym wiadomo, że kapitały finansjery żydowskiej odgrywają tu wielką rolę, a wytkniętym celem jest zniszczenie przedsiębiorstw polskich. Jak się to robi, wykazuje następujący wypadek, który zaszedł niedawno w jednym z miasteczek Małopolski.

W pobliżu piekarni Polaka osiedlił się piekarz Żyd i przyciągnął klientelę tańszą ceną, dodatkami i częstowaniem wódki. Polak, nie posiadający majątku, nie mógł się przeciwstawić niezdrowej konkurencji. Zażalił się u władzy, by użyła swego wpływu na unormowanie cen, lecz Żyd odpowiedział, że ze swoim towarem może zrobić co jemu się podoba, sprzedawać niższe ceny własnych kosztów, czy też rozdawać go darmo.

Rezultat był taki, że Polak zbankrutował, a Żyd nie mając zniecierliwionej konkurencji stał się panem sytuacji i z tą chwilą ustalili znalezione ceny, dodatki i poczęstunek.

Otóż takimi metodami posługują się Żydzi i w naszej dzielnicy. Z jednej strony podcinają byt polskiego kupiectwa, a z drugiej, zdobywszy sobie teren wyzyskują pracownika.

Maszynistka zredukowana z powodu braku pracy w polskim magazynie, gdzie pobierała 150 zł. miesięcznie, zgłosiła się do żydowskiej firmy, tam ofiarowano jej 50 zł. a po długich pertraktacjach — 90 zł. W innym sklepie żydowskim płaci się ekspedjentkom 30 zł. miesięcznie, a więc połowę pensji, jaką miały w polskim przedsiębiorstwie.

Czy taka praca nie rzuci dziewcząt na ulicę nie popycha ich do demoralizacji?

A do tej nędzy moralnej i materialnej przyczyniają się ich siostry Polki, kupujące u Żydów, nie szanującej swej godności, ni obowiązków narodowych. Nacóż naszym kobietom ubierać się u Żydów.

W polskich magazynach znajdują wszystko, czego zapragną. Ta, którą los skazał na liczenie się z każdą złotówką otrzyma skromny kapelusik i wytworna dama — „ostatni krzyk” mody, artystycznie wykonany, do brany do jej twarzy i linii.

Wstyd dla naszej dzielnicy, że społeczeństwo polskie Żydów popiera i osiedlanie wśród nas im ułatwia. Każdy dom czy skład, skład który przechodził w ręce żydowskie jest dla narodowej sprawy stratą niepowetowaną, to wyłom w naszym szanicy obronnym.

Przez te wyłomy wleśka się z naporem fala żydowska, tworzy placówki handlowe, obejmuje mieszkania i daje punkt oparcia coraz większej falandze se mickiej.

W prywatnych mieszkaniach i różnych zakamarkach kwitnie ich handel, uchodząc oka władzy. W sklepach bywa jeden patent opłacony, a w jego cieniu bliźni czy dalsi członkowie rodziny uprawiają swój własny interes, lecz — bez patentu.

Jeżeli społeczeństwo nasze nie zrozumie grozy niebezpieczeństwa i judaszowe srebrniki będzie cenił więcej niż dobre imię i godność narodową, to wnuki ich zejną na pacholców żydowskich i będą przeklinać tych, którzy im taki los zgotowali.

## Narady nad sprawą pożyczki.

Pogłoski. — Umarł czy nie umarł? — Sprzeczne wiadomości o królu rumuńskim, Książę Czarnogórski królem albańskim. — Zmiana położenia w Chinach. Niecna robota zgraji bolszewickiej.

Narady na Zamku. Na Zamku odbyła się pod przewodnictwem P. ezydenta Rzpłitej narada ministrów w sprawie pożyczki amerykańskiej.

W naradzie wzięli udział premier P. Isudski, wicepremier Bartel, minister skarbu Czechowicz i minister spraw zagr. Zaleski.

W długiej dyskusji rozważano na podstawie sprawozdania prof. Krzyżanowskiego i Młynarskiego możliwości zaciągnięcia pożyczki w Ameryce, oraz związany z tem plan finansowy. Dyskusja nie została wyczerpana i sprawa pożyczki amerykańskiej będzie w dalszym ciągu przez czynniki rządowe rozważana.

Po naradzie na Zamku późnym wieczorem w prezydium rady ministrów wicepremier Bartel odbył konferencję z ministrami: Czechowiczem i Zaleskim. Przebieg narady jest trzymany w ścisłej tajemnicy.

W rządzie podobno postanowiono przeprowadzenia wyborów do samorządów w Małopolsce. Termin nie został jeszcze ustalony. — Również rada miejska Warszawy ma być rozwiązana bo nie podoba się lewicowcom. Rozwiązaniu sprzeciwia się podobno wicepremier Bartel.

Pogłoski o zmianach w wojsku i w rządzie. Niektóre pisma podają, że w kołach zbliżonych do ministerstwa spraw wojskowych obiega pogłoska o mających rzekomo nastąpić zmianach na wyższych stanowiskach wojskowych. Tak szef sztabu generalnego gen. Piskor ma ustąpić z tego stanowiska, a miejsce jego ma zająć gen. dyw. Rybak. Gen. Roman Górski, szef administracji miałby przejść do służby cywilnej na stanowisko wojewody w jednym z najważniejszych okręgów administracyjnych. Niepodobna narazie ustalić ile w tych pogłoskach jest prawdy; w każdym razie uchodzi za rzecz pewną, iż poważniejsze zmiany nie nastąpią przed przyjazdem gen. Sosnkowskiego, z którego nazwiskiem łączony jest pogląd o mającym rzekomo nastąpić w najbliższym czasie ustąpieniu wicepremiera Bartla.

Pogłoski o śmierci króla Ferdynanda. We wtorek o godz. 10 wiecz. wielkie dzienniki berlińskie otrzymały wiadomość telegraficzną o śmierci króla Ferdynanda. Wiadomości tej nie dało się do później nocy sprawdzić.

Z Bukaresztu donoszą, iż ostatnim życzeniem króla było, aby Bratianu pojednał się z gen. Averescu Interwencja umierającego króla odniosła skutek. Bratianu miał przyrzec, że zachowa wobec Averescu całkowitą neutralność oraz, że nie wysunie praw ks. Karola do tronu.

Bratianu jednak później oświadczył, że generałowi Averescu ufać nie może. Wbrew pogłoskom o śmierci króla Ferdynanda inne gazety donoszą, że król nawet czuje się o tyle lepiej, że podpisał kilka dekretów.

Minister Stresemann przeciw i za konkordatem. Niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann dokonał nielada sztuki. W niedzielę wygłosił przemówienie przeciw zawarciu konkordatu Niemiec ze Stolicą Apostolską w Rzymie, co bardzo oburzyło centrowców. Zaś we wtorek w parlamencie oświadczył głosem, że po zawarciu konkordatu z Bawarią, i wobec konkordatu z Prusami, w sprawie którego rokowania są już na ukończeniu — on, minister spraw zagranicznych Rzeszy, życzy sobie, ażeby zawarto konkordat pomiędzy Rzeszą niemiecką a Watykanem.

Siowa te, zadające kłam niedzielnym wywodom ministra, wywarły w sali nadzwyczajne wrażenie.

Knowania Włoch przeciw Słowianom. Biało-grodzkie pismo „Riecz”, zwraca uwagę, że traktat przyjaźni węgiersko włoski odwraca uwagę Węgier od Siedmiogrodu znajdującego się w posiadaniu również z Włochami zaprzyjaźnionej Rumunii a sklerowuje ją na dawniejsze ziemie węgierskie wchodzące w skład Jugostawii.

Kursują tu pogłoski jakoby rząd włoski w ostatnich dniach nawiązał kontakt z księżącą rodziną czarnogórską. Podobno istnieje zamiar — na wypadek gdyby Achmed Zogu nie został regentem Albanii — powołania na jego miejsce jednego z ksiąg czarnogórskich.

Z kraju żółtego smoka. Marsz wojsk kantonistycznych został powstrzymany. Wojska pó nocne zajęły Kwan tien. Wśród Kantonczyków nastąpił rozłam. Zwolennicy Can kai czeka występują przeciw komunistycznemu Knomintangowi, który za to przyaresztował 70 zwolenników Czanhajczeka.

Nędza robotnika rosyjskiego bolszewicy okupują krew chińską. Jak donoszą z Moskwy opozycjonista Maslow ku oburzeniu bolszewickich władz partyjnych ogłosił o asygnowaniu przez Komitet Wykonawczy III Międzynarodówki kilkudziesięciu milionów dolarów do rozporządzenia emisariuszy Sowietów przy sztabie kantonistycznym Borodina.

Bolszewicy chcieli wywołać strejk wśród górników. „Daily Mail” donosi o wykryciu i unieszkodliwieniu spisku bolszewickiego, zamierzającego do wywołania nieuzasadnionego niczem strejku generalnego górników angielskich.

Również w Ameryce usiłują bolszewicy wywołać strejk górników.

## Wielki zjazd Izby Rzemieślniczych.

Prezydium Izby Rzemieślniczej Województwa Krakowskiego komunikuje, że w dniach 10 i 11 kwietnia 1927 r. odbędzie się w Krakowie Zjazd Izby Rzemieślniczych, w których wezmą udział przedstawiciele Izby Rzemieślniczych ziem południowych i zachodnich Polski, oraz zrzeszeń rzemieślniczych Mazowsza i Kresów.

Współdział w Zjeździe przyrzekli także Pan Minister Przemysłu i Handlu oraz Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Obrady Zjazdu rozpoczną się w dniu 10 kwietnia o godz. 10 ej rano w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy ul. Basztowej L. 8 i p. powitaniem Panów Ministrów i przedstawicieli władz oraz uczestników przez Prezesa Izby Rzemieślniczej Województwa Krakowskiego p. Kosobuckiego, a po wyborze Prezydium Zjazdu, sprawozdaniem Prezesa Kosobuckiego z ukształtowaniem się spraw dotyczących stanu rzemieślniczego od czasu ostatniego Zjazdu. Po sprawozdaniu przemówi prof. inż. Mianowski, poseł na Sejm R. P. o nowej ustawie przemysłowej, poczem nastąpi wybór czterech Sekcji, które obradować będą w niedzielę po południu i w poniedziałek nad szkolnictwem zawodowym, ustawie dla młodocianych, bursach rękodzielniczych, szkołach dla majstrów budowlanych. Kasach chorych dla mistrzów, ubezpieczeniach społecznych, zabezpieczeniu pretensji rzemieślników budowlanych, warsztatach rzemieślniczych w zakładach



Król rumuński Ferdynand złożony jest ciężką niemocą.





